

5 | Pożar wybuchnie w podziemiach

LUBLIN Po 287 latach na Starym Mieście znowu pod niebo wraz z dymem i płomieniami buchnie zgiełk przerażonego miasta. Tym razem będzie to na szczęście tylko inscenizacja. W piątek uroczysta premiera widowiska „Pożar Lublina” w pomieszczeniach trasy podziemnej zarządzanej przez Teatr NN.



MAKIETA W jej górnej części znajdzie się złożona z pięciu elementów replika obrazu „Pożar Lublina w 1719 roku”.

Fot. WJ

Pożar wybuchnie w podziemiach

TRWAJĄ PRZYGOTOWANIA DO PREMIERY WIDOWISKA „POŻAR LUBLINA”

LUBLIN Po 287 latach na Starym Mieście znowu pod niebo wraz z dymem i płomieniami buchnie zgiełk przerażonego miasta. Tym razem będzie to na szczęście tylko inscenizacja. W piątek uroczysta premiera widowiska „Pożar Lublina” w pomieszczeniach trasy podziemnej zarządzanej przez Teatr NN.

Dobiegają końca ostatnie przygotowania. Spektakl, który potrwa 15 minut, zawiera najważniejsze momenty dramatycznych wydarzeń: feralne uderzenie pioruna, procesja modląca się o cud, bohaterskie zmagania strażaków z ogniem, a wokół krzyki przerażonych ludzi. Inszenizacja powstała na podstawie obrazu „Pożar miasta Lublina w 1719 roku”, który znajduje się w bazylice oo. Dominikanów.

– Tu jednak będą żywe postacie, odgłosy, gra świateł. Tak jak przed laty uderzy piorun, od którego w płomieniach staną dachy domów – zapowiada Mirosław Ciekanski

z Teatru NN. – Na alarm uderzy dobosz, zaczna bić dzwony kościelne.

Koordynatorem i twórcą projektu jest Izraelczyk Awishay „Awe” Hadarig, absolwent krakowskiej Szkoły Teatralnej, scenograf i uczeń Andrzeja Wajdy.

– Rzecz ze wszech miar niezwykła i możliwa do realizacji tylko dla kogoś z totalnie niekonwencjonalnym podejściem – stwierdza Tomasz Pietrasiewicz, szef ośrodka Brama Grodzka-Teatr NN.

Makieta pożaru jest konstrukcją o wymiarach 2,7 na 2,5 metra. Waży pół tony, a w jej górnej zaokrąglonej części znajdzie się złożona z pięciu elementów replika obrazu „Pożar miasta Lublina w 1719 roku”. Wokół niej rozegra się spektakl, który ma być kulminacyjnym momentem wybieczek po trasie podziemnej. Nad efektami dźwiękowymi i świetlnymi czuwa komputer.

2 czerwca, w rocznicę pożaru Lublina, trasę będzie można zwiedzać za darmo. Zaplanowano wejścia

o godz. 18, 20 i 22. Dzień później trzeba już będzie zapłacić za bilet: 5 zł (normalny) i 3 zł (ulgowy). Bilety będzie można kupić przy wejściu do piwnic, w Trybunale Koronnym. Trasa będzie czynna od wtorku do niedzieli. Szczegóły i rezerwacja biletów pod nr. tel. 081 534 65 70.

TOMASZ STAWECKI

JAK TO SIĘ STAŁO?

O pożarze Lublina w 1719 roku wiemy niewiele. Nie zachował się żaden większy zapis na jego temat. Mamy tylko obraz anonimowego malarza. Ogień wybuchł 2 czerwca od uderzenia pioruna w słomiany dach jednego z domów w dzielnicy żydowskiej pod miejskimi murami. Pożoga ogarnęła większą część Lublina. W najbardziej dramatycznym momencie ulicznymi miastami ruszyła procesja dominikanów z relikwii Drzewa Krzyża Świętego. Podobno zdarzył się cud i żywioł został opanowany.